

Sygn. akt IV Ca 377/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 lipca 2013 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku IV Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący SSO Wanda Dumanowska (spr.)

Protokolant: sekr. sąd. Barbara Foltyn

po rozpoznaniu w dniu 26 lipca 2013 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. G.

przeciwko M. P.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego
w Człuchowie z dnia 19 listopada 2012r., sygn. akt I C 206/12

oddala apelację.

Sygn. akt IV Ca 377/13

UZASADNIENIE

Rozpoznając apelację złożoną przez powoda P. G., od wyroku wydanego w postępowaniu uproszczonym, w dniu 19 listopada 2012 roku, przez Sąd Rejonowy w Człuchowie, w sprawie IC 206/12, wytoczonej przeciwko pozwanej M. P. o zapłatę 2 700 zł tytułem zwrotu pożyczki, na podstawie art. 505¹³ § 2 k. p. c. Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności stwierdzić należy, że nie zasługiwał na uwzględnienie wniosek pełnomocnika apelującego o odroczenie rozprawy wyznaczonej na dzień 26 lipca 2013r., bowiem z uwagi na treść art. 505⁹ § 2 kpc, który stanowi, iż po upływie terminu do wniesienia apelacji przytaczanie dalszych zarzutów jest niedopuszczalne, obecność pełnomocnika apelującego na rozprawie apelacyjnej nie mogła wnieść do sprawy nic nowego. Nadto pełnomocnicy stron byli o terminie jedynie zawiadomieni, zatem zarówno ich obecność, jaki i stron, nie była obowiązkowa.

Wniosek o dopuszczenie dowodu zeznań strony i świadka nie zasługiwał natomiast na uwzględnienie z uwagi na treść art. 505¹¹ § 1 kpc, który wprowadza zakaz przeprowadzania przez Sąd drugiej instancji postępowania dowodowego z wyjątkiem dowodu z dokumentu. Ponadto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Rejonowy uzasadnił dlaczego pominął wniosek dowodowy z zeznań strony pozwanej oraz wniosek dowodowy z pisemnego oświadczenia i przesłuchania świadka M. R., odwołując się do prekluzji z art. 207 § 3 kpc.

Wskazać również należy, że w postępowaniu apelacyjnym, toczącym się w sprawach rozpoznawanych w postępowaniu uproszczonym, stosownie do treści przepisu art. art. 505¹² § 3 k.p.c ocenia czy wydany wyrok „odpowiada prawu”. Przepis ten stanowi, iż Sąd drugiej instancji oddala apelację również wtedy, gdy mimo naruszenia prawa materialnego lub przepisów postępowania albo błędnego uzasadnienia zaskarżony wyrok odpowiada prawu. Pozwala on sądowi

odwoławczemu na „utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy”, gdy — mimo błędów popełnionych przez sąd I instancji — odpowiada on prawu, a więc jest sprawiedliwy i słuszny. Celem tego unormowania jest przyspieszenie postępowania i unikanie kasowania orzeczeń w tych wypadkach, w których nie jest to konieczne (vide: Kodeks postępowania cywilnego, Komentarz pod red. T. Erecińskiego, Wyd. Prawnicze „LexisNexis”, Warszawa 2006, str. 603). Wskazany przepis pozwala zatem sądowi odwoławczemu dokonać oceny wydanego wyroku w oparciu o kryterium legalności, z pominięciem przebiegu postępowania.

Mając powyższe na uwadze oraz treść art. 505⁹ § 1¹ kpc rolą Sądu Okręgowego, w niniejszym postępowaniu, było dokonanie oceny, czy rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego wydane zostało z naruszeniem prawa materialnego przez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie, albo naruszenia przepisów postępowania, jeżeli mogło ono mieć wpływ na wynik sprawy, bo tylko na tych zarzutach apelacje w postępowaniu uproszczonym można oprzeć.

Przechodząc zatem do oceny apelacji wskazać należy, iż ustalenia faktyczne dokonane przez Sąd Rejonowy, po analizie zebranego materiału dowodowego, w zakresie wymaganym dla rozstrzygnięcia zasadności roszczenia, co do zasady, nie są dotknięte żadnym błędem i twierdzenia apelującego w tym przedmiocie nie zasługują na aprobatę. Sąd Okręgowy przyjmuje za własne wnioski Sądu meriti oraz ocenę prawną zgromadzonego materiału dowodowego, zaprezentowaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, uznając za zbędne ich powtarzanie. Podkreślić należy, że zasadnie Sąd Rejonowy przyjął, że pomiędzy stronami nie została zawarta umowa pożyczki w rozumieniu art. 720 kc. Przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku subsumpcję tego przepisu do ustalonego w sprawie stanu faktycznego oraz analizę przeprowadzonych dowodów Sąd Okręgowy w pełni podziela.

Sąd Rejonowy w sposób wszechstronny rozważył wszystkie dowody przeprowadzone i ujawnione w toku rozprawy i to na ich podstawie poczynił, jak już wspomniano, nie budzące, pod kątem rzetelności, żadnych wątpliwości ustalenia faktyczne. Nadto ocena materiału dowodowego została dokonana przez Sąd pierwszej instancji w sposób bezstronny, zgodnie z zasadami wiedzy i logicznego rozumowania oraz doświadczeniem życiowym, czyli zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów, wynikającą z art. 233 kpc.

Podkreślić przy tym należy, iż swobodna ocena dowodów odnosi się do wyboru określonych środków dowodowych i do sposobu ich przeprowadzenia. Mają być one ocenione konkretnie i w związku z całym zebrany materiał dowodowy. Jest to podstawowym zadaniem sądu orzekającego, wyrażającym istotę sądenia, a więc rozstrzygnięcia kwestii spornych w warunkach niezawisłości, na podstawie własnego przekonania sędziego przy uwzględnieniu całokształtu zebranego materiału (vide: orz. SN z 16 lutego 1996 r., II CRN 173/95, nie publ., sip. Legalis). W orzeczeniu z 10 czerwca 1999 r. II UKN 685/98 (sip. Legalis) Sąd Najwyższy stwierdził, że normy swobodnej oceny dowodów wyznaczone są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego oraz regułami logicznego myślenia, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i ważąc ich moc oraz wiarygodność, odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Zasada ta ujęta jest w ramy proceduralne, tzn. musi odpowiadać pewnym warunkom określonym przez prawo procesowe (czynnik ustawowy), co oznacza, że sąd może oprzeć swe przekonanie jedynie na dowodach prawidłowo przeprowadzonych, z zachowaniem wymagań dotyczących źródeł dowodzenia oraz zasady bezpośredniości oraz, że ocena dowodów musi być dokonana na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego. Nadto sąd zobowiązany jest przeprowadzić selekcję dowodów, tj. dokonać wyboru tych, na których się oparł i ewentualnie odrzucić inne, którym odmówił wiarygodności i mocy dowodowej. Wiąże się to z obowiązkiem należytego uzasadnienia orzeczenia (art. 328 § 2 kpc). Uważa się także, iż granice swobodnej oceny dowodów warunkuje czynnik ideologiczny, tj. poziom świadomości prawnej sędziego oraz obowiązujące w danym momencie poglądy na sądowe stosowanie prawa. Obok znajomości przepisów, doktryny i orzecznictwa na postępowanie sędziego i sposób oceny przez niego różnych środków dowodowych wpływają także informacje dotyczące różnych faktów życia społecznego, jego ogólna kultura prawna, jak również system pozaprawnych reguł i ocen społecznych, do których odsyłają przepisy obowiązującego prawa.

Nadto Sąd Okręgowy podziela pogląd, że jeśli przeprowadzone przez siebie dowody sąd oceni przy zachowaniu wskazanych wymagań, dając temu wyraz w uzasadnieniu orzeczenia, jej podważenie jest prawnie niemożliwe oraz, że „tylko ocena rażąco błędna lub oczywiście sprzeczna z treścią materiału dowodowego, może czynić usprawiedliwionym zarzut naruszenia, wynikającej z art. 233 § 1 kpc, zasady swobodnej oceny dowodów” (vide: Wyrok Sądu Najwyższego z 29 stycznia 2003r., I CKN 1431/00 (nie publ., sip. Legalis).

W tym miejscu na podkreślenie zasługuje rola uzasadnienia orzeczenia, którego treść powinna umożliwiać sprawdzenie w toku instancji prawidłowości doboru, jak i stosowania kryteriów oceny. Strona, która chce podważyć sędziowską ocenę dowodów, nie może ograniczyć się do przedstawienia własnej oceny, nawet jeśli jej ocena jest przekonująca. Nie wystarczą stwierdzenia, że ustalenia faktyczne są wadliwe ani też wskazanie stanu faktycznego, który – zdaniem skarżącego – odpowiada rzeczywistości. Sędziowskiej ocenie dowodów nie można skutecznie przeciwstawić własnej oceny, przeciwnie – konieczne jest wskazanie, umiejscowionych w realiach konkretnej sprawy, przyczyn, dla których ocena dowodów nie spełnia kryteriów określonych w art. 233 § 1 kpc. Należy wykazać, że sąd przekroczył granice swobodnej oceny dowodów. Dopóki skarżący nie wykaże istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, czy też bezzasadnego pominięcia dowodów, które prowadzą do wniosków odmiennych, dopóty nie można uznać, że sąd naruszył art. 233 § 1 kpc. Pamiętać należy, że sąd wyższej instancji, dokonując w ramach zarzutów apelacyjnych kontroli w zakresie dowodów przeprowadzonej przez sąd niższej instancji, nie ustala prawdziwości faktów, lecz sprawdza, czy granice swobodnej oceny nie zostały przekroczone. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 roku (III CZP 59/98, OSNC 1999, nr 8-8, poz. 124) podkreślił, że same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc, nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska. Tytułem podsumowania tej części rozważań należy wskazać, iż jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu – na podstawie tego materiału dowodowego – można było wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo – wbrew zasadom doświadczenia życiowego – nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, LEX nr 56906).

Celem podsumowania tego wywodu stwierdzić należy, iż Sąd Okręgowy nie dopatrył się naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisu prawa procesowego – art. 233 § 1 kpc – poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów. Jak już bowiem wyżej wskazano, Sąd pierwszej instancji ocenił zgromadzony materiał dowodowy, wyjaśniający wszystkie okoliczności konieczne do rozstrzygnięcia sprawy, poprzez poddanie go logicznej analizie, wspartej zasadami doświadczenia życiowego, według jasnych i znajdujących aprobatę Sądu drugiej instancji kryteriów, przytoczonych *expressis verbis* w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia. Sąd Rejonowy nie uchybił nadto obowiązkowi wyciągania z materiału dowodowego li tylko konkluzji logicznie uzasadnionych. W konsekwencji należy uznać, iż Sąd Rejonowy wszechstronnie rozważył materiał dowodowy zgromadzony w sprawie w oparciu o art. 233 § 1 kpc. Wbrew twierdzeniom strony skarżącej, nie zachodzi sprzeczność ustaleń Sądu Rejonowego z materiałem dowodowym, a wyciągnięte wnioski Sądu pierwszej instancji są logiczne i spójne.

Prawidłowo też Sąd Rejonowy uznał, iż to na powódzie spoczywał obowiązek wykazania w toku niniejszego postępowania, nie tylko wysokości dochodzonej kwoty, ale przede zasadności żądania. Każde bowiem twierdzenie strony powinno być poparte dowodami. Przedmiotem dowodu są fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy, istotność ta wynika z przedmiotu postępowania i wiąże się z twierdzeniami faktycznymi stron. Obowiązek wskazywania dowodów obciąża przede wszystkim strony i zgodnie z zasadą rozkładu ciężaru dowodu, wynikającą z przepisu art. 6 kc, ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Zasadę tę w postępowaniu cywilnym realizuje przepis art. 232 kpc, który stanowi, że strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne.

Z powyższych regulacji prawnych wynika, że rządząca postępowaniem cywilnym zasada kontradyktoryjności przerzuca ciężar odpowiedzialności za wynik procesu na strony, które są dysponentami tego postępowania i powinny wykazywać inicjatywę w przedstawianiu dowodów na poparcie swoich twierdzeń. W związku z tym powód ma obowiązek dowieść faktów, z których wywodzone jest dochodzone przez niego roszczenie, a zatem musi przede wszystkim wykazać zasadność tego roszczenia (istnienie po stronie pozwanej obowiązku spełnienia żadanego świadczenia).

Mając powyższe na uwadze, w realiach niniejszej sprawy, należy zgodzić się z konstatacjami Sądu I-ej instancji, który stanowczo stwierdził, iż przeprowadzone postępowanie dowodowe, którego gospodarzem był powód, nie wykazało, że zasadnym było skierowane przez powoda do pozwanej żądanie zwrotu kwoty 2 700 zł, bowiem nie wykazał on, że do zawarcia umowy pożyczki pomiędzy stronami doszło.

Słusznie Sąd Rejonowy nie dociekał czy strony łączył jakiś inny stosunek zobowiązaniowy, który czyniłby zasadnym roszczenie, bowiem z mocy art. 321 kpc Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Co prawda podstawa prawna powództwa wskazywana przez fachowego pełnomocnika strony nie wiąże sądu, jednak taka podstawa prawna ma w pierwszej kolejności to znaczenie, że determinuje wiodącą normę prawną, a ta z kolei wyznacza, jakie fakty w sprawie są istotne (art. 227 kpc), a dalej - jakie postępowanie dowodowe jest konieczne dla dostatecznego wyjaśnienia spornych okoliczności (art. 217 § 2 kpc). Przyjęcie przez sąd innej kwalifikacji prawnej dochodzonego żądania niż wskazana w pozwie nie stanowi naruszenia art. 321 § 1 kpc, natomiast zakaz ten naruszałby wyrok uwzględniający powództwo na innej podstawie faktycznej, na której powód ani w pozwie, ani w toku postępowania przed sądem I instancji nie opierał swojego żądania (vide: wyr. SN z 8 marca 2010 r., II PK 255/09, Legalis). Pogląd ten potwierdził Sąd Najwyższy w wyroku 22 marca 2012 r. (IV CSK 345/11, Legalis), stwierdzając, że wprawdzie wskazana przez stronę podstawa prawna powództwa nie wiąże sądu, to jednak taka zmiana podstawy prawnej, która wymaga także zupełnie innego rozumienia okoliczności faktycznych stanowiących podstawę powództwa narusza art. 321 kpc. Sąd może bowiem sam określić podstawę prawną powództwa, ale tylko wtedy, gdy nie wymaga to zmiany oceny okoliczności faktycznych, na których strona opiera swoje roszczenie.

Skoro zatem powód, reprezentowany przez fachowego pełnomocnika, konsekwentnie twierdził, iż strony zawarły umowę pożyczki, słusznie Sąd Rejonowy oddalił powództwo w sytuacji gdy essentialia negotii z art. 720 kc, nie zostały dowiedzione. Powód wykazał bowiem, że przeniósł na pozwaną własność pieniędzy, których ilość nie została w całości udowodniona ale nie wykazał natomiast, że pozwana zobowiązała się do zwrotu tej samej ilości pieniędzy.

Wobec powyższego, na mocy art. 385 kpc, należało orzec jak w sentencji.